

Bóg - produkt ludzkiej fantazji

Autor tekstu: **Alfred Bahr**

Tłumaczenie: **Jerzy Sędziak**

Idea Boga należy do kategorii pojęć których nie da się w żaden sposób zweryfikować. Pojęcia, których nie da się zweryfikować, nie mogą istnieć w rzeczywistości, mogą istnieć tylko w czymś umyśle - jako myśl, wytwór fantazji, ale nie jako obiektywna rzeczywistość.

Do takiej kategorii należą wszystkie tak zwane metafizyczne pojęcia jak niebo, raj, piekło, diabeł, demony, Bóg, synowie Boży i dusze, itd., itp. Weryfikacja czegoś domaga się dostarczenia dowodów na to, że dane pojęcie lub założenie jest prawdziwe lub fałszywe. Są pojęcia które da się łatwo zweryfikować, a są też takie, które nie są łatwe, ale nie niemożliwe do udowodnienia.

Na przykład, założenie że w lasach Brazylii rosną czarne jabłka można szybko udowodnić, poprzez odbycie jednorazowej wyprawy do tych lasów w celu sprawdzenia czy rzeczywiście takie jabłka tam rosną na drzewach. Założenie, które jest trudne, lecz nie jest niemożliwe do udowodnienia, brzmi: „Na Marsie rosną czarne jabłka”. Nie możemy jeszcze odbywać podróży na Marsa, ale mając do dyspozycji odpowiednią do tego rakietę, którą w dzisiejszych czasach można na pewno zbudować, moglibyśmy polecieć na tę planetę, aby to sprawdzić.

Udowodnienie tego założenia jest w zasadzie możliwe. Oczywiście ekspedycja kosmiczna po powrocie z Marsa podałaby, że na tej planecie nie ma roślin i że założenie było błędne. Niemniej, jest ono ważne ponieważ można je udowodnić, sprawdzić. Ale w przypadku, gdy założenia nie da się w ogóle udowodnić, wtedy nie ma sensu zajmować się nim.

Na przykład, co oznaczałoby założenie że na Księżycu żyją niewidzialni ludzie. Byłoby ono równoznaczne ze stwierdzeniem: „Na Księżycu żyją ludzie, których nie da się wysledzić, dostrzec, zatem są to postacie nieistniejące”. Mowa o ludziach nieistniejących jest zatem bezsensowna i zawiera logiczną sprzeczność.

Na Księżycu istnieje coś nieistniejącego czego nie można wysledzić i zaobserwować. Do takiej właśnie kategorii można zaliczyć wszystkie pojęcia i założenia metafizyczne. W filozofii określane są one jako bezwartościowe i bezsensowne. Weźmy na przykład założenie, że Bóg istnieje. Gdy zapytamy gdzie Bóg istnieje, usłyszymy odpowiedź że w górze, w niebie.

Dlatego nie mamy sposobu na udowodnienie istnienia Boga, czyli sprawdzenia czy on istnieje, czy nie. Aby odpowiedzieć na to pytanie należałoby odbyć podróż w zaświaty. Jeśli taka wyprawa odbędzie się i jej uczestnicy, teolodzy i naukowcy, rozbiją swoje namioty w tamtych sferach, wtedy będą wreszcie w stanie zweryfikować swoje twierdzenia o istnieniu lub nieistnieniu Boga.

Twierdzenia religii wydają się sensowne z filozoficznego punktu widzenia. Założenie, że Bóg istnieje w niebie prezentowane jest przez teologów jako weryfikowalne, aby stworzyć wrażenie, że pojęcie Boga jest wartościowe i sensowne. Weryfikację tę teologowie nazywają "weryfikacją eschatologiczną".

Ale argumentacja o weryfikacji teorii o istnieniu Boga w niebie jest bardzo ułomna. Wspomniana ekspedycja do Brazylii w celu sprawdzenia czy w jej lasach rosną czarne jabłka może przedstawić raport w tej sprawie po powrocie, i w ten sposób sprawa będzie rozstrzygnięta. Ale jeśli wszyscy jej uczestnicy nie powrócą, wymrą w brazylijskich lasach, wtedy nie można uznać sprawę za zakończoną z braku danych.

Podobnie w przypadku założeń eschatologicznych, teolodzy podróżujący do sfer niebieskich, musieliby również powrócić na Ziemię i zdać sprawozdanie z tego co tam widzieli. Dopiero wtedy założenie można by uznać za zweryfikowane. Jednakże wiemy na pewno, że stamtąd, czyli z zaświatów, jeszcze nikt dotąd nie powrócił. Eschatologiczna weryfikacja istnienia Boga nie jest w istocie żadną weryfikacją. Ponieważ powrót stamtąd jest niemożliwy, zatem udowodnienie istnienia Boga jest w zasadzie niemożliwe. To z kolei oznacza, że samo pojęcie Boga jest bezsensowne i bałamutne. W związku z tym, również takie pojęcia jak niebo, piekło, synowie boży i dusze okazują się bezsensowne.

Metafizyczne pojęcia i założenia są w zasadzie niesprawdzalne. Możemy wykazać, że należą do tej samej kategorii co potwory z bajek i legend, które umieszcza się w dziwnych

krainach i twierdzi, że naprawdę tam żyją. To samo odnosi się do religii.

Zatem owe baśniowo-legendarne potwory przebywające gdzieś w sferach niedostępnych są dla nas niesprawdzalne. Nie można wykazać czy istnieją one obiektywnie czy nie. Ale najważniejsze w tym wszystkim jest to, że nie dysponujemy absolutnie żadnym środkiem dzięki któremu moglibyśmy dokonać podziału tych wszystkich stworów i postaci z zaświatów na dwie grupy — zmyślane, fikcyjne oraz prawdziwe.

Aby oddzielić zmyślane baśniowo-legendarne potwory od istot takich jak Bóg, diabeł, duchy, dusze, itd., itp., musielibyśmy wysłać ekspedycję do miejsc w których one przebywają. Ekspedycja ta musiałaby dotrzeć do nich, sprawdzić czy tam istnieją, a następnie powrócić na Ziemię. Jest to, jak wiemy, niemożliwe. Skoro więc nie ma sposobu na wykazanie, które stwory pochodzące z zaświatów są zmyślane, a które prawdziwe, zatem musimy potraktować je wszystkie jednakowo — dojść do wniosku, że wszelcy bogowie, duchy, dusze, diabły itd., itp. są takim samym ludzkim wymysłem jak potwory bajkowo-legendarne, a światy z których one pochodzą są również produktem czyjejś fantazji. Końcowy wniosek jest taki, że pojęcia te są tożsame z nonsensem. Nie ma czegoś takiego jak niebo, piekło, bóg, syn boży, dusza i diabeł.

Alfred Bahr

Publicysta, mieszka w Atenach.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 26-05-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3425) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3425>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl